CZĘŚĆ X. № 63. ROK 5. (1834.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumeratę przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjném; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna:* w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 rub. as. *Półroczna*, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina: *Roczna*, 45 r. as. *Półroczna*, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna*, 55 r. *Półroczna*, 28 r. ass.

Piątek, $\frac{17}{29}$ Sierpnia.

Wiadomości krajowe.

Petersburg $\frac{16}{28}$ Sierpnia.

Przez Reskrypta Cesarskie mianowani kawalerami orderów: Ś. Alexandra Newskiego z brylantami, 2 b. m. Rzeczywisty Radca Tajny Senator *Obreskow*, za prace, podjęte w czasie zasiadania w Rządząc. Senacie przy roztrząsaniu warunków dzierżawy trunkowej w Cesarstwie na czterolecie od 1835 po 1839 rok i odbywaniu na nie licytacyj. — Ś. Anny 1 klassy, 8 b. m. Naczelnik Sztabu oddzielnego Syberyjskiego korpusu Jen.-major *Broniewski*, za gorliwą służbę, a w szczególności za przezorne rozożądzenia i działania przy odparciu Taszkińskiego Kuszbeka, który napadł był niespodzianie na granice Rossyjskie, w celu zrabowania hołdujących Rossyi Kirgizów. — Sw. Stanisława 1 klassy, 24 Lipca, Komendant miasta Nikołajewa, Jenerał-major *Fedorow*, za gorliwą służbę.

— Przez roskaz dzienny z dnia 11 b. m. N. Cesarz Jmć raczył wynurzyć Swe ukontentowanie Jenerał-adjutantowi *Chrapowickiemu* 1, za przezorne i trafne wypełnienie szczególnego Cesarskiego polecenia.

Ustawa o domowych Przewodnikach, Nauczycielach i Nauczycielkach.

zatwierdzona przez N. Pana 1 Lipca b. r.

(Dokończenie.)

Rozdział VI.

O kapitale Opatrzenia osób, które nabyły praw stanów, utworzonych w celu kształcenia młodzi po domach prywatnych.

§ 59. Na pierwiastkowy zakład tego kapitału obróconą zostaje summa, zebrana w Departamencie Oświecenia, na mocy utwierdzonéj przez N. Cesarza Jmci w dniu 20 Lutego 1823 roku Ustawy, s poboru po 50 rubli od każdego świadectwa na prawo uczenia po domach prywatnych, i która urosła już do 45,000 rubli assyg.

§ 60. Na przyszłość postanawia się pobierać od każdego świadectwa, wydawanego na stan Przewodnika po 50 rubli, a na stan Nauczyciela po 40 rubli assygnac. które mają być wcielane do tegoż kapitału. Wypłata takowa, w razie zupełnego ubóstwa osób, biorących świadectwa, może być odkładaną do czasu otrzymania przez nich miejsca w domach prywatnych. Ci którzy jéj nie wypełnią, nie będą mogli być zatwierdzonemi w klassach.

§ 61. Przy zatwierdzeniu domowych Przewodników i Nauczycieli w klassach, tudzież przy podwyższaniu ich do rang następnych, uzyskuje się od nich summa, wskazana w Ustawie, przepisanéj w tym przedmiocie dla urzędników służących bez pensyi, i, po odesłaniu ustanowionéj ilości do drukarni Senatu, reszta wciela się do kapitału Opatrzenia.

§ 62. Przy nadaniu, stosownie do 36 §, medalów, uzyskuje się za złoty medal 100 r., za srebrny zaś 50 rubli assygn., które zaliczają się do tegoż kapitału.

§ 63. Wszelki nieruchomy i ruchomy majątek Przewodnika lub Nauczyciela, który nie zostawi po sobie spadkobierców, i nie uczyni żadnego w tym względzie rozporządzenia, po wyjściu terminu prawnych obwieszczeń i po sprzedaniu go, przyłącza się do kapitału Opatrzenia.

§ 64. Nadto, w celu powiększenia takowego kapitału, przyjmowane będą dobrowolne ofiary od dobrodziejów, tak czynione za życia, jak i przez zapisy, po śmierci zostawiane.

§ 65. Prawidła, we względzie wydawania wsparcia s tego kapitału, przepisane będą w czasie właściwym.

Rozdział VII.

O odpowiedzialności za naruszenie niniejszéj Ustawy.

§ 66. Osoby płci obojéj, tak cudzoziemcy, jako i Rossyanie, wchodzący do domów prywatnych w celu wychowywania dzieci, nie nabywszy dających ku temu prawo stanów, i należytych na nie świadectw, ulegają winie pieniężnej 250 rubli assyg. na rzecz kapitału Opatrzenia, o którym mowa w Rozdziale VI. Takiemuż sztrafowi i na rzecz tegoż kapitału ulegają rodzice, krewni i opieku-

nowie, do domów których przyjęte będą dla wychowywania dzieci osoby, nie mające ustanowionego na to świadectwa.

§ 67. Jeżeli cudzoziemiec lub cudzoziemka, którzy raz już pod takowy sztraf podpadli, powtórnie, wbrew prawu, zaczną pełnić obowiązki Przewodnicze lub Nauczycielskie, zostaną przepisanym porządkiem wysłani za granicę.

§ 68. Rodowici Rossyanie lub cudzoziemcy, którzy przyjęli poddaństwo Rossyjskie, za dwukrotne naruszenie niniejszéj Ustawy, oddają się do sądu, jak za fałsz.

§ 68. O rodzicach, krewnych i opiekunach, którzy przyjmą do domu swego, dla wychowywania dzieci, Przewodnika, Nauczyciela, lub Nauczycielkę, bez należytych świadectw, gubernatorowie Wojenni i Cywilni mają donosić Ministrowi Spraw Wewnętrznych, który udzieli tę wiadomość Ministrowi Oświecenia, dla przełożenia jéj N. Cesarzowi Jmci.

— Piszą s Tyflisu, pod d. 15 Lipca: «13 b. m. Gruzya poniosła dotkliwą stratę w osobie miejscowego Exarchy *Mojżesza*, zeszłego s tego świata po krótkiéj chorobie. Pogrzeb tego pasterza, powszechnie kochanego i szanowanego, odbył się z wielką uroczystością w d. 15 b. m. w obecności wszystkich władz cywilnych i wojskowych i wśród niezliczonego tłumu ludu, którego prawdziwe i głębokie strapienie najlepszym były hołdem pamiątce zmarłego, zbyt rychło mu wydartego, gdyż miał tylko 52 lata wieku.»

— Komisya likwidacyjna gubernii Mińskiéj ogłosiła następny nowy spis osób zamieszczonych do 1go i 2go rzędu powstańców, których majątki zalecono skonfiskować:

Bukiewicz Zachary, szlachcic gubernii Mohylewskiéj powiatu Bielickiego.

Klot Henryk, obywatel powiatu Dziśnieńskiego.

Korsak Kazimierz, w zakonie Petrycy, który zostawał w nowicyacie u XX. Karmelitów Głębockich.

Korsak Hippolit, Joachima syn, miał w powiecie Słuckim majątek Komlewszczyznę czyli Zaostrowicze, dusz 35.

Kaczanowski Karol, Pawła syn, b. Porucznik wojsk Polskich.

Puzyna Alexander, Ignacego syn, miał w Borysowskim powiecie wydział z exdywizyi majątku Haci, dusz 26.

— Do Petersburga przybyli: 9 b. m., s Kijowa, dymissyonowany 9 klassy *Czerniawski*;—16go, ze Smoleńska, tameczny, Witebski i Mohylewski Jenerał Gubernator Jenerał piechoty xiążę *Chowanskoj*. Wyjechali: 10go, b. m. do Nowej Ładogi, Ober-prokuror 2 oddz. 3go Departamentu Rządzącego Senatu Rzeczywisty Radca Stanu *Bernikow*; do Mińska, Adwokat tamecznego powiatowego sądu *Kuczyński*; do Moskwy, Urzędnik Kancelaryi Ministra Skarbu, Assesor Kollegialny *Szemioth*; — 12go, tamże, Jenerał-adjutant *Suchozanet*.

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 13 *Sierpnia*. W izbie parów 8 b. m. na zapytanie margrabi Tavistock, w przedmiocie reform kościelnych, lord Melbourne odpowiedział, że chociaż sam jest gorliwym o dobro kościoła, gdy jednak nie przestaje słyszeć żądania samychże duchownych względem reformy, widzi się zmuszonym podać na przyszłéj sessyi wniosek w tym przedmiocie, licząc na pomocy i spółdziałaniu tychże szanownych prałatów. — Następnie przyszło do trzeciego odczytania bilu o ubogich. Lord Teynham wniósł ażeby go odrzucić, zaczém też oświadczyli się lord Strangford z hrabią Falmouth. Jednakże trzecie to odczytanie uchwalonem zostało większością 45 głosów przeciw 15, i bil ogłoszono za przyjęty.

11go prośba jedna stała się powodem do żywych rospraw w przedmiocie mianowania komissyi dla wybadania stanu kościoła w Irlandyi. Poczém, na wniosek lorda Melbourne, głosowano na powtórne odczytanie bilu o dziesięcinach w Irlandyi, który *odrzucony* został większością 189 przeciw 122 głosom.

— W izbie niższéj, 8 b. m., podaną została, w liczbie innych, przez pułkownika Evans prośba przeciw używaniu kar cieleśnych w wojsku, i stała się powodem długich i żywych rospraw, s których okazuje się iż rząd usposobionym jest do zniesienia tego zwyczaju skoro tylko rzecz ta da się uskutecznić.

11go, zajęto się poprawami wprowadzonémi do bilu o ubogich przez izbę parów, i ogłoszono go wreszcie za mający moc prawa. Na wniosek lorda Althorp, izba odroczyła się do 13 b. m.

— 11go, bil o dziesięcinach kościelnych w Irlandyi odrzucony został w Izbie Parów 189 głosami przeciw 122.

— 22 zeszłego Kwietnia, przy wyjściu terminu przywileju swojego, kompanija Wschodnio-Indyjska posiadała w gotowiznie i wexlach summę 5,899,872 f. sterl., we własnościach jeszcze nie wyprzedanych 6,746,820 f. sterl., posiadłości w Indyach i Chinach na 898,000 f. sterl., własności w osadach angielskich w Ameryce-Północnej i na przylądku Dobrej-Nadziei na 250,000 f. sterl., w Anglii na 6,420,000 f. sterl., i kilka innych własności, szacowanych ogółem na summę 14,649,899 f. sterl.

— Według ostatnich wiadomości s Portugallii, w Lizbonie wypadek odbywających się wyborów okazał się ministerstwu P. Carvalho przyjaźnym, lecz w Oporto, odbyły się one w duchu zupełnie przeciwnym.

— Podług ostatnich wiadomości z Lizbony, don Pedro zniosł komissyą Ziemi Świętej, i przyłączył jej posiadłości do dóbr koronnych.

Paryż 13 *Sierpnia*. 8 i 9go izba deputowanych zakończyła wybory biór swoich i ostatecznie skład swój urządziła. Nazwiska Prezesa i dwóch pierwszych wice-prezesów są już czytelnikom naszym wiadome; dwóma pozostałemi wice-prezesami mianowani zostali PP. Martin (du Nord) i Pelet (de la Lozère).—PP. Félix-Real, Cunin Gridaine, Piscatory i Boissy d'Anglas obrani zostali na sekretarzy, zaś PP. Clément (du Doubs) i Delaborde powtórnie obrani na kwestorów.—9 b. m. P. Bedoch, prezydujący, jako najstarszy wiekiem, ustąpił krzesło prezesowskie P. Dupin, który obejmując kierunek interesów izby miał s tego powodu stosowną mowę. Oto są celniejsze jej myśli.

«Zajmujmy się, mościpanowie, sprawami kraju; zajmujmyż się niemi w zgodzie, z należytą jasnością pojęć i nie gubiąc się w czczych teoryach, zatruwanych niepotrzebnemi sporami lub staremi, wzajemnemi, wyrzutami, które tylko umysły przeciw sobie jątrzą.

«Niech prawa które poddane zostaną rozwadze naszéj, rozbierane będą w duchu ulepszeń i postępu. Oświeceni

przykładem przeszłości, uważajmy pamięć jej nie za czcze straszydło, lecz za zbawienną naukę, której często powinniśmy się radzić, dla uniknienia trudności o które się kolejno kruszyły władze i swobody nasze.

«Nadewszystko uwagę naszę zająć powinien stan skarbu. Naprożno izba oświadczała w trzech kolejnych adressach: «ile ważną jest pracować niezmordowanie nad zrównoważeniem roschodów s przychodami, i nad surowém ograniczeniem ministrów w obrębach oznaczonych w budżecie.

«Wypadek zawsze okazywał się przeciwnym. Wydatki coraz bardziej górę nad dochodami brały, i granice prawnych roschodów często były przestępowane.

«Tymczasem, mościpanowie, sama tylko izba deputowanych ma prawo podatkowania i oznacza miarę poborów do których kraj zobowiązywać się może. Nie powinna więc pozwalać ażeby wytrącano jej z ręku tę władzę, przez niewczesne dowodzenie iż słuszną jest, ażeby zapłacono to, co już, choć wbrew jej woli, wydanem zostało.

«Jeżeli obecne prawodawstwo nie jest dla powstrzymania takich nadużyć dostateczném, trzeba im szukać skuteczniejszego lekarstwa; zawsze atoli izba zwrócić na ten przedmiot powinna najpilniejszą uwagę, pod obawą utracenia właściwych sobie w przedmiocie podatkowania prerogatyw, i zniżenia się w oczach narodu ze stopnia jaki w jego Konstytucyi zajmować powinna.» (Oznaki najżywszego spółczucia.)

Pod koniec posiedzenia, mianowano komissyą do redakcyi adressu odpowiedzi na mowę Królewską, złożoną s PP. Kératry, Bignon, Etienne, Lepelletier d'Aunay, Amillau, de Rémusat, Gay, Pelet (de la Lozère) i Rouillé de Fontaine.

— Izba parów uchwaliła podobny adress na posiedzeniu 9 b. m. i 11*go*, wieczorem, wielka deputacya izby złożyła go Królowi.

— Xiążę Orleanu wrócił właśnie do Paryża, s podróży swojej do Luneville.

— Rząd czynnie zajmuje się projektem ustanowienia bespośredniej komunikacyi pomiędzy Marsylią a Konstantynopolem za pomocą statków parowych. P. Conte, jeneralny dyrektor poczt, wyjechał w tym celu do Marsylii.

— Piszą s Tulonu pod d. 1 Stycznia: «Przez depeszę telegraficzną, prefekt nadmorski otrzymał roskaz jak najśpieszniejszego uzbrojenia i wysłania ku brzegom Hiszpańskim fregaty *la Victoire*, brygów *Eclipse* i *Sylphe* i korwetty *Eglé*.

— Według wiadomości z Bayonny, dowódzca tamecznego korpusu żandarmów zatrzymany został, z roskazu jenerała Harispe. Powody jego aresztu dotąd są tajemnicą. Policya zachowuje najściślejszy dozor nad całą granicą hiszpańską, i stojące wzdłuż niej wojsko ma roskaz strzelania do każdego, któryby ją przejść bez pozwolenia usiłował. W samej Bayonnie rewizye domów prywatnych codziennie się zdarzają.

— Dowiadujemy się o zgonie slawnego mechanika Jacquart, którego prace i liczne odkrycia tak wielki wpływ miały na udoskonalenie rękodzielni Lyońskich.

— Jedna z gazet Paryskich zawiera uwagi następujące: «Ogromne zmiany wartości papierów rządowych rozmaitych narodów, a szczególniej pożyczek Hiszpańskich, jakie od niejakiego czasu giełdę naszą wstrząsają, nie pozwalają wątpić iż na tym półwyspie gotować się musi jakieś ważne finansowe przesilenie. Oddawna krążą już wieści o bliskiem zwrównoważeniu starych i nowych hiszpańskich pożyczek i zniżeniu ich na stopę dochodom państwa odpowiedną. Papiery hiszpańskie, które ostatnie kupieckie zabiegi podniosły były do 80%, spadły teraz do 55, t. j. zniżyły się o 25%. Samo takie zniżenie się zapisanych w Paryżu pożyczek Ferdynanda VII, składających kapitał 230 milijonów franków, przyprawia właścicieli ich o stratę 57½ milijonów; a każde zniżenie się ich ceny o 1 procent, pociąga za sobą stratę 2,3000,000 fr. Zwracając uwagę na tak zgubny upadek papierów hiszpańskich, i zważając nadto iż podobny los spotkał też pożyczki dane w 1823 konstytucyjnemu rządowi Hiszpanii, w 1826 rządom Mexyku, Kolumbii, Peru, Chili, w 1827 Haiti, i w 1833 rządowi don Miguela, prawdziwie nie wiadomo nad czém bardziej ubolewać należy: czyli nad środkami które kapitalistów naszych do tak zgubnych pożyczek zachęciły, czy nad niepojętem samychże kapitalistów zaślepieniem, które ich skłoniło do narażania majątków swoich na tak niepewne spekulacye.—Od lat 15 kredyt francuski mocno się rozwinął. Sprężyna ta wszakże, która, dobrze skierowana, do największych skutków dla wewnętrznej pomyślności doprowadzić może, zamiast zwiększenia obrotu i nieodłącznego stąd pomnożenia samejże massy kapitałów przyczyniła się tylko do ich zatracenia. Nadto, takowa płochość w rozrzucaniu pieniędzy zagranicą najzgubniejszy wpływ wywarła na handel, przemysł i rolnictwo.»

— W liście z Bayonny z d. 8 b. m. umieszczonym w *Gazette de France* czytamy: «Nie ulega żadnej wątpliwości iż wszystkie poruszenia jenerała Rodil są skutkiem rad udzielanych mu przez marszałka Gérard i jenerała Harispe. Wszystkie jego usiłowania dążyły do oparcia się o granicę francuską, skądby mógł otrzymywać potrzebne posiłki.»

— W *Indicateur de Bordeaux* z d. 10 b. m. czytamy: «głównym celem jenerała Rodil przy zajęciu Elisondo było opanowanie bawiącej tam junty rokoszan, i, w tymże czasie, inna jego kolumna, przecięciem samemu don Karlosowi wszelkich komunikacyj, zmusić go miała do cofnienia się do Francyi. Obrót ten poruczony został pułkownikowi Iriarte, który wykonał go z należytą gorliwością, ciągnąc ku Lanz, gdzie don Karlos 6*ty* batalijon wojska swojego organizował; lecz ten ostatni, bez najmniejszego oporu, cofnął się śpiesznie drogą ku Arragonii. Znajduje się on teraz w Lumbier, niedaleko Pampeluny, główna zaś kwatera Iriarte jest w San Estevan. Główna kwatera samego jenerała Rodil znajduje się w Elisondo, gdzie Zumalacarreguy, w skutek bitwy 1 b. m. nie ośmieli się go więcej attakować.»

— Według depeszy telegraficznej s St. Jean-da-Luz, z d. 10 b. m., Jaureguy znajdował się 9*go* w Aspeytia, ścigając główny korpus powstańców, których przednia jego straż zbliska napierała. Rokoszanie uciekali w kierunku Ataun.

— Oto jest przekład bulletynu Zumalacarreguy, o bitwie 1 b. m., kilkokrotnie już wspomnianej, lecz o której dotąd żadnych szczegółów nie mieliśmy:

«Dowiedziawszy się iż nieprzyjaciel, pod dowództwem buntownika Rodil, zajął wczora wieś Amescua, w 7,000 piechoty i 200 jazdy, postanowiłem, ze czterema batalijonami nawarczyków i drugim batalijonem guipuzkoanów, opanować wąwozy Artaza, powyżej wsi tegoż nazwiska

leżące. Spodziewałem się też nieprzyjaciela do bitwy skłonić i znaczną mu zadać klęskę. Nawarskie wojsko J. K. M. pałało najżywszą chęcią starcia się z hordami rewolucyjnémi, i zdawało mi się obowiąskiem takiej okoliczności nie zaniedbać. O południu wyruszyłem s pięcią batalijonami mojemi w drogę, i s 1*m*, 2*m* i 3*m* ciągnąłem wprost ku wąwozom Artaza, skąd bardzo dobrze widzieć się dawało wojsko nieprzyjacielskie, we wsi Amescua rozłożone. Dwaj krajowcy, najgorliwsi J. K. M. stronnicy, doskonale kraj znający, służyli nam za przewodników i podprowadzili pierwszy batalijon grenadyerów aż do przednich czatów nieprzyjacielskich. Te zostały wnet przez grenadyerów zniesione; lecz mała liczba ludzi, która ratowała się ucieczką, obudziła trwogę we wsi, w skutek czego wojska nieprzyjacielskie poczęły się w całej okolicy ruszać i szykować się do boju, gdy tymczasem nasi guerillasowie przedarli się aż do samej wsi Artaza, gdzie naprożno usiłowała ich wstrzymać silna nieprzyjacielska kolumna, która wreszcie zmuszoną została do odwrotu ku głównemu korpusowi swojemu. Tu otrzymaliśmy znaczne posiłki, i całą godzinę wystawieni byliśmy na silny ogień. Ale nadeszła chwila w której męstwo pokonać miało liczbę. Linija nasza razem znowu posunęła się naprzód, i wszczęła się najzaciętsza bitwa, w której każdy z żołnierzy moich miał do walczenia ze czterema przeciwnikami, dopóki nie zabrakło ładunków, co zmusiło wreszcie naszych do cofnienia się na wzgórza. Nieprzyjaciel puścił się w pogoń, lecz natychmiast odparty został przez batalijon który w zapasie trzymałem.—Następnie, posyłałem jeszcze dwie kompanije 4*go* batalijonu, dla napadnienia nieprzyjaciół w nocy, i około 11*ej*, słyszałem silne strzelanie, o którego skutkach niezwłocznie JWPanu donosę, skoro sam zbiorę poszczególne raporta.—Takim sposobem zakończyła się świetna dla nas bitwa pod Artaza, którą wszczęły i utrzymały tylko 3 batalijony nawarczyków. Rodil będzie się stąd mógł przekonać, iż zdobycie Królestwa tego nie tak jest łatwem jak wyprawa do Portugallii, której powodzenie było jedynie skutkiem przekupstwa, i ujrzeć że zwycięstwa tylko krwią u nas się okupują. Strata nieprzyjaciela jest okropną, gdyż ogień nadzwyczaj był bliskim, i nie może wynosić mniej nad 250 zabitych i 600 ranionych. Własna nasza strata jest oczywistym dowodem wysokiej opieki niebios, i że sam Pan zastępów ukochanego Monarchę naszego Karola V na Hiszpański tron wzywa,—straciliśmy bowiem tylko 4 zabitych i 22 ranionych. Nieprzyjaciel zostawił nadto na placu bitwy mnóstwo rozmaitego oręża, który nasi w ściganiu go pozbierali.—Nie staje mi słów do wychwalenia waleczności naszych nawarskich batalijonów. Powiem tylko, iż co dnia okazują się godniejszémi sławy na jaką dotychczasowémi dziełami swojémi zasłużyli. i t. d. W głównej kwaterze w Munariz, 1 Sierpnia 1834. *Tomasz Zumalacarreguy.*»

Madryt 3 Sierpnia. Izby kortezów poczynają zajmować się sprawami. W izbie prokuradorów 3 b. m. jeden z sekretarzy odczytał ułożony przez wyznaczoną na to komisyą projekt odpowiedzi na mowę od tronu. Hrabia Toreno zbijał wszystkie artykuły tego projektu, ze szczególną otwartością i mocą. Dowodził iż stan narodu wcale nie tak jest zatrważającym jakim go wystawuje komisya, dodając, iż bez usprawiedliwiania dawnego rządu s klęsk przezeń ściągnionych, nie można też zaprzeczyć iż wiele rzeczy użytecznych, których owoców używać poczynamy, winniśmy tym ostatnim czasom. Następnie, starał się wykazać niedogodności i niebespieczeństwa, jakieby ściągnąć mogła żądana w projekcie nieograniczona wolność druku, z niewczesném wprowadzeniem sądu przysięgłych. Rozwodził się nakoniec obszernie nad odpowiedzialnością ministrów, chcąc ażeby jedynie mogli być do niej pociągani za zdradę stanu lub przekupstwo.—Dawny prezes kortezów z roku 1820, P. Giralda, usprawiedliwiał część projektu odpowiedzi przypisującą zasadowemu systematowi łaskawości przedłużenie się wewnętrznych rozruchów, i wezwał ministerstwo do oznajmienia izbie czyli don Karlos znajduje się rzeczywiście na czele rokoszan? P. Martinez de la Rosa odpowiedział iż w tym przedmiocie wiele jest jeszcze wątpliwości, lecz że ten wypadek nic na działania rządu wpływać nie może.

Berlin 19 Sierpnia. JJ. KK. MM. Xiążę Jmć następca Tronu z małżonką swoją przybyli do Stettynu 17 b. m. o 8*ej* wieczorem, na statku parowym rossyjskim *Iżora*, odbywszy całą podróż s Peterhofu we 4 dniach; nazajutrz rano JJ. KK. MM. wyjechali w dalszą drogę do Berlina, a za niemi udał się tamże wieczorem xiążę Mienszykow, z kilką rossyjskiemi oficerami. Wszyscy stanęli w Berlinie dzisia.

— Roskazem gabinetowym z d. 10 b. m. prywatne instytuta dla młodzi, tudzież osoby trudniące się wychowaniem po domach prywatnych, poddane zostały pod dozor zwierzchności.

— Według wiadomości s Królewca, z d. 13 Sierpnia, oczekiwano w Gdańsku J. K. M. xiążęcia następcy Tronu Szwedzkiego, ze szwedzką eskadrą, i gotowano się do przyzwoitego przyjęcia.

Florencya 7 Sierpnia. Postanowieniem W. Xięcia miasto Liwurna ogłoszone zostało wolnym portem, zaczynając od 1 b. m., ze wszystkiemi przywilejami portom takim właściwémi.

Rzym 2 Sierpnia. Kapituła zakonu kawalerów Maltańskich przybyła tu s Ferrary 29 Lipca. Archiwa jego przywieziono w dziewięciu powozach i złożono w pałacu, należącym do zakonu, gdzie też i kawalerowie mieszkać będą. Po zgonie ostatniego Przeora Busca, Ojciec Ś. nie chciał mianować nowego i wyznaczył tylko zastępcę, w osobie Komandora Candioa. Urzędnik ten, używający wielkiej u rządu wziętości, zatrudni się, jak twierdzą, przekształceniem zakonu, w sposób odpowiedni czasowym okolicznościom.

— Wczora, po przybyciu tu gońca, Papież zwołał nadzwyczajne zgromadzenie Kardynałów, któremu obwieścił niepomyślną nowinę, że Kardynał-Patryarcha Lizbony, Patrizio da Silva, wyświęcił mianowanych przez don Pedra Biskupów. Ojciec Św. wynurzył strapienie jakie mu ta wiadomość sprawiła. Postanowiono przesłać do don Pedra powtórne upomnienie iżby się wstrzymał na zgubnéj drodze, którą dotąd postępuje.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Dzienniki Sewilskie z dnia 15 i 16 Lipca donoszą o pomyślnych skutkach nowego sposobu leczenia cholery, odkrytego przez Doktora Fabié. Lekarz ten, uważając straszliwą szybkość z jaką ta epidemija zabija ludzi najzdrowszych i najmocniejszego składu ciała, szybkość któ-

réj z niczem inném porównać nie można, jak ze skutkami trucizny lub ze śmiercią gwałtownemi morderczemi środkami zadaną, przypomniał sobie że w Hawannie skutecznie leczą cholerę zielem, zwaném *guaco*, które też razem jest doświadczonem lekarstwem od ukąszenia jadowitych amerykańskich gadów, co już i uczony Orfila sprawdził. P. Fabié oddał się więc wyszukaniu rośliny w Hiszpanii, któraby podobnemi własnościami była obdarzoną i znalazł je w korzeniach rośliny zwanéj *Aristolochia rotunda* *). Myśl tę udzielił drugiemu lekarzowi w Sewilli, i ten odbył najpomyślniejsze s tém zielem doświadczenia na chorych, których większa część miała w najwyższym stopniu cholerę; lekarstwo to sprawiło przesilenie w krótkim przeciągu jednéj lub półtory godziny i wszystkie symptomata stopniowie ustępowały. Rząd, powziąwszy wiadomość o tym nowym sposobie leczenia, zapotrzebował od P. Fabié szczegółowego wykładu jego wynalazku i umieścił go w gazecie Madryckiej z d. 23 Lipca.

Dotąd korzeń Aristolochii dawany był tylko w najwyższym stopniu choroby, P. Fabié mniema, że równie, albo i lepiéj, mógłby skutkować w samych jéj początkach.

— Pierwsza Izba stanów Hanowerskich przyjęła 15 Lipca prawo o pojedynkach. Prawém tém wskazana jest kara śmierci na tego, kto w śmiertelnym pojedynku zabije swego przeciwnika Z uwagi na okoliczności zmniejszające winę, kara ta może być zastąpioną przez wieczne więzienie. Kto w pojedynku nieśmiertelnym przeciwnika przypadkiem zabije, ulega karze zamknięcia na lat sześć w domu poprawy, i zakres ten, w razie okoliczności umniejszających winę, może być skróconym. Zadanie cięższych ran karze się zwyczajném więzieniem. Swiadkowie i sekundanci, jeżeli czynili co mogli dla przeszkodzenia pojedynku, nie ulegają karze. W przeciwném zdarzeniu mają być uwięzieni. Lekarze i chirurgowie, przywołani dla pomocy ranionym, żadnéj ztąd niepodpadają karze i nie mają obowiązku donosić o pojedynku.

— Gazeta Lipska daje następne wiadomości z Münich pod d. 9 b. m. «Królowa Jmć będzie towarzyszyła Królowi w podróży, jaką ten Monarcha zamierza odbyć do Włoch, w przyszłym miesiącu.»—Gazeta polityczna, wychodząca w Münich, donosi, na mocy najpoźniejszych, pewnych zródeł, o zupełném poddaniu się Mainotów rządowi. Urzędowa gazeta Monachijska zawiera wiadomość, że Król mianował komisyą do wstępnych prac w celu wykonania zapadłego w d. 1 Lipca prawa o wykopaniu kanału, mającego połączyć Dunaj z Renem.

— Czytamy w gazetach Hamburskich: «s portów Brest i Rochefort wyszła flotylla francuzka, mająca krążyć około wybrzeży Biskajskich, dla przecięcia komunikacyj don Karlosa z jego stronnikami. Dowiadujemy się atoli z najpewniejszego zródła, ku zaspokojeniu handlowych marynarzy, że Rząd francuzki ma jedynie na celu zapobieżenie dowozu wojsku don Karlosa broni i rynsztunków przez okręty angielskie i francuskie. . . . . . .

*) W Litwie, z rodzaju tego jeden tylko jest naturalnie rosnący gatunek, mianowicie *Aristolochia Clematitis*, zwany u Jundziłła Kokornak powojowy. (*Wyd.*)

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Petersburg $\frac{9}{21}$ *Sierpnia.*

— Nowowydana ustawa o xięgach kupieckich zawiera następujące celniejsze przepisy.— § 1. Osoby handlem się bawiące winny utrzymywać porządnie swoję rachunkowość, stosownie do rodzaju handlu jaki prowadzą, a ten handel jest trojaki: ogółowy, szczegółowy i drobny. Do pierwszego należą: bankierowie, handlarze ogółowi i wszyscy, co prowadzą handel zagraniczny, lub odbywają komissa. Ci powinni mieć xięgi następujące: a) Dziennik (мемоpiалъ) do codziennego zapisywania wszystkich robót i całego handlowego obrotu. b) Xięgę kassy, do któréj zapisuje się wszelki przychód i roschód pieniędzy. Ta xięga powinna być co miesiąc zamykana. c) Xięgę główną czyli tak nazwaną Grossbuch, wykazującą rachunki oddzielne co do wszystkich obrotów handlowych, jako to: rachunek własnego kapitału, tudzież ruchomego i nieruchomego majątku, rachunki dłużników i wierzycieli, towarów, kassy, handlowych i domowych wydatków, zysku, straty i t. d. Ta xięga powinna wyjaśniać cały bilans i stan interesów. d) Xięgę dosłownych kopij listów handlowych. e) Xięgę towarów otrzymanych, sprzedanych i wysłanych. f) Xięgę rozliczeń, tak zwaną Contocourant lub Riscontro, do okazania bieżących rachunków s każdym dłużnikiem i wierzycielem. g) Xięgę do zapisywania rachunków o przedanych towarach. h) Xięgę do zapisywania rachunków (faktury) o wysłanych towarach.—Handlarze szczegółowi mają mieć xięgi a) towarową, b) kassy, c) rozliczeń, d) dokumentów, gdzie powinni zaciągać wszelkie wexle, kwity, karty, akcye, kontrakty i t. p. — Handlarze drobni, tudzież mieszczanie i rzemieślnicy, jeśli prowadzą handel swemi wyrobami i nie robią na same tylko obstalunki, powinni mieć trzy xięgi: a) kassy, do zapisywania codzień przychodu w ogółach, a roschodu tak na kupno towarów i materyałów, jako też na wydatki domowe szczegółowo; b) xięgę towarową, do wpisywania otrzymanych towarów; i c) xięgę rozliczeń, pokazującą rachunki i długi.—Oprócz xiąg tem prawem przepisanych handlarze mogą mieć i inne pomocnicze. Nadto winni chować w całości i brulionową swoję xięgę, do której zwyczajnie zapisują zrazu swoje obroty, nim je do właściwych xiąg wniosą. — Każdy może zapisywać xięgi w jakim chce języku, żydzi tylko obowiązani są zapisywać je po Rossyjsku, po Polsku lub po Niemiecku, lub na drugiej stronie dodawać tłumaczenia. Xięgi powinny być porządnie trzymane, stronice mają być liczbowane, i należy unikać skrobania, popraw i dopisów między wierszami. W razie omyłki nie trzeba jej wymazywać, lecz zamknąć w nawias i dodać objaśnienie. — Każdy handlarz powinien siebie podług własnych xiąg obliczać corok, lub najwięcej co półtora roku, i układać bilans, w którym ma być wymieniony kapitał własny, ruchomość i nieruchomość (inventarium), stan czynny i bierny, zysk roczny i strata. Długi nieuzyskalne nie powinny być opuszczane, lecz je trzeba zapisywać do rachunku straty, a w rachunku przychodu oznaczać jakąś drobną summą: *np.* wexle NN. na 25,000

za 1 rubel, ażeby prawdziwa summa była zawsze widzialna.—Xięgi handlowe, jeśli są porządnie utrzymywane, mogą służyć za dowod w sądach i sprawach handlowych, lecz do pokazania ich nikt zmuszany być nie może: w sprawach jednak sukcessyjnych, lub ze spółki wynikających, jeśli strona w braku innych dowodów do xiąg się odwoła, sąd może wymagać aby mu pokazane były odpowiedne s xiąg artykuły, lecz handlujący nie obowiązani są zostawiać xiąg w sądzie. Władze sądowe, w braku innych dowodów, mogą opierać wyroki na xięgach strony poszukującej, jeżeli strona powołana nie zechce odeprzeć swojemi xięgami. — W razie niewypłatności, prawnie uznanej, xięgi odbierają się od niewypłatnego kupca i rospatrują się właściwym porządkiem. Obowiązek utrzymywania xiąg rosciąga się i do mających fabryki i rękodzielnie.—Kto nie będzie miał xiąg przepisanych, lub czyje xięgi nie będą należycie utrzymywane, traci prawo dowodzenia niemi w rzeczach spornych, a w razie niewypłatności, poczytuje się tém samem za umyślnego bankruta. Od tego prawidła wyłączają się drobni handlarze, których handlowe obroty nie przewyższają 10,000 rubli na rok. Uznanie ich za umyślnych bankrutów, w razie gdyby ich xięgi nie były zupełnie zgodne s podanemi prawidłami, zostawia się ogółowi wierzycieli. — Utrzymujący xięgi winni chować je i ze wszystkich lat poprzednich; niewypłatny handlarz powinien złożyć xięgi z 10 najmniej lat ostatnich swojego handlu. — Termin zaprowadzenia xiąg podług nowej ustawy jest 1 Stycznia 1836 roku.

— Na ostatni Święto-Jański jarmark w Rydze przywieziono towarów na 642,278 r., a s tego przedano za 119,433 r. Pomiędzy przyjezdnemi handlarzami było 8 żydów s prostem płótnem z Litwy i 2 z damskiemi trzewikami z Wilna.—W ogóle jarmark Ryski coraz upada.

KURS WEXLOWY i PIENIĘŻNY.

Petersburg $\frac{14}{22}$ Sierpnia.

Na Londyn	na	3	m. pens	$10\frac{13}{16}$.
— Hamburg	—	65	d. sz. bko.	$9\frac{25}{32}$.
— ———	—	3	m. ——	$9\frac{3}{4}$.
— Paryż.	—	70	d. cent.	
— ——	—	3	m. ——	$113\frac{1}{4}$.
— Amsterdam . . .	—	65	d. censów	
— — — —	—	3	m 54.	
Rubel złoty		3	r. 70 k.	
—— srebrny		3	— 58 —	
Dukat nowy			r. k.	

Rozmaitości.

S Petersburga, 16 *Sierpnia*. Susze, na które się w wielu miejscach w głębi Państwa uskarżano, dały się uczuć i w tutejszych okolicach. Cały zeszły Lipiec i początek bieżącego miesiąca były bez deszczu; w ostatnich zaś tygodniach palące się w okolicach lasy, tak zaćmiły dymami powietrze, że we dwie lub trzy godziny po południu można było, jak w latach 1811 i 1826, patrzeć na słońce nieuzbrojonem okiem. Nakoniec 13*go* b. m. spadł deszcz; dymy znikły, zieloność ożyła, wyjaśniło się powietrze i mamy znowu najpiękniejszą ciepłą pogodę. Taki koniec lata nader jest rzadkim w Petersburgu, gdzie zwykle już ostatnich dni Lipca zaczynają się zimne nocy i białe rosy, które stopniami przechodzą w przymrozki. Dotąd nie mieliśmy jeszcze ani jednej chłodnéj nocy. Zabawy i spacery zamiejskie są tak ożywione, jakby na początku lata, i osoby, mieszkające w wiejskich letnich domach, długo jeszcze zapewne w nich zostaną. Cały Czerwiec, przeplatany cichemi i obfitemi deszczami, szczególniej sprzyjał usiewom i temu-to zapewne przypisać należy tak dobry w gubernii Petersburskiéj urodzaj wszelkiego zboża, jakiego oddawna nie pamiętają.

— Wojska gwardyi, po powrócie z letniego obozowania, gotują się do dwóch wielkich uroczystości w tym jeszcze miesiącu: odkrycia bramy tryumfalnéj na drodze Peterhofskiéj i inauguracyi Pomnika, wzniesionego Cesarzowi Alexandrowi I. —

Po kilku tygodniach postu Wniebowzięcia, wszystkie teatry dziś się otwierają; w ciągu tego postu za całą publiczną zabawę mieliśmy trio Tyrolczyków, które dawało na wyspach koncerta, złożone ze swych narodowych śpiewów.

Statystyka.

STAN CELNIEJSZYCH BIBLIOTEK POD WIEDZĄ MINISTERSTWA OŚWIECENIA.

W Bibliotece publicznej (z rękopisami.	278,252	287,652*
Akademii Nauk	87,303	89,104
Akademii Rossyjskiej	2,500	3,588
Muzeum Rumiancowa	31,291	32,202
W Uniwersytetach:		
Petersburskim.	14,001	21,356
Moskiewskim	26,183	46,059
Dorpatskim	53,377	57,828
Charkowskim	20,635	26,129
Kazańskim	25,266	26,734
Instytucie Pedagogicznym. . . .	2,392	2,844
W Liceach:		
Richelieu	———	4,243
Demidowa	3,084	3,167
Bezborodki	5,404	5,404
Moskiewskim Szlacheckim Instytucie	———	2,910

*) W tę liczbę jeszcze nie wchodzą xiążki z Warszawskich bibliotek.

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 16-го Августа, 1834. *Цензоръ П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.